

WADNIEMENSKI

KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 168
Redakcja, otwarta od 12-11 5-6
Administracja 10-11 4-6
Prenumerata miesięczna: zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 291 GRODNO
czwartek 22 paździer. 1925 r.

REZERWA: Za 1 wiersz, inni za tekstem 1/10
wyr. 10 gr. Dla poszukujących pracy 1/10
Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mio
szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłosz. w na
główn. obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia
bez uprzedniego zawiadomienia.

Stosunek prasy do teatru

(Dokończenie)

Ponieważ omawianie naszej „anti-teatralnej” działalności ograniczyło się właściwie na skrytykowanie za wartości jednego numeru naszego pisma, to tego, który nie mógł mieć wpływu na fakt zaproszenia prasy na posiedzenie Komisji teatralnej, oikawe byłoby wiedzieć, z jakimi zarzutami spotkalibyśmy się, gdyby tego artykułu i wzmianek nie było, czy też może nie spotkalibyśmy się z żadnymi, bo, oczywiście zarzut, uczynionego nam co do notatki pod przedrukiem ze „Słowa” serjo brać nie możemy, jako wypływającego najwidoczniej z nieporozumienia.

Każdy z przedstawicieli poszczególnego odcinka prasy w odpowiednim sposób, stawiając swe zdanie, niejako zaznacza granice, w których mieści się owe inkryminowane niezadowolone i rezerwa bądź nieprzychylnie stanowisko danego organu.

Mj, po za wyjaśnieniami w sprawie stawianych nam zarzutów stwierdziliśmy, że poprzednie artykuły wyjaśniały naszą szczerą ochotę zajęcia jaknajprzychylniejszego stosunku do umiastowionego teatru, przy zastrzeżeniu prawa swobodnej krytyki tego, co na nią, wedle nas, zasługiwać może.

Co do zarzutów naszych w kwestji inwestycji otrzymaliśmy wyjaśnienie, że cały ciężar wydatków remontowych poszedł, po za koiecznym wyreperowaniem dachu i uzupełnieniem sędoków, na niezbędny remont części scenicznej teatru, a jedynie 2 tysiące na remont i inwestycje reszty gmachu.

Na razie, to nam musi wystarczyć, jednak nie omisszamy zwrócić się do wydziału o szeregów, gdyż wobec ogromu całości wydatków byłaby to suma istotnie znacznie znikoma, aby warto było toczyć o nią zaciętą walkę, jakkolwiek bądź trzeba przyznać, że suma ta stanowi prawie 1/2 kwoty żądanej przez obecnego właściciela majątku teatralnego b. dyrektora za komplet tych wszystkich rzeczy, które dalyby placówce nieco swobody co do repertuaru a wobec braku czego obecna dyrekcja jest narażona na krytykę, a Komisja teatralna na tłumaczenie się ze stawianych zarzutów repertuarowych i zadanie pewnej zwłoki dla uregulowania tych spraw oraz wprowadzenia ich na normalne tory.

Przedstawiciel „Nowego Życia” któremu zarzucano wstrzymanie w „służbie Bożej” stwierdził, że do wiasy w tym kierunku nie poczuwa się, przeciwnie daje nader poohlebne artykuły, co zaś do wzmianek

zaznaczał, że otrzymuje takowe późno i nieregularnie, oraz podniósł kwestję opłat za ogłoszenia jako że jak twierdził, nie tylko teatr kresowy, lecz i prasa kresowa również potrzebuje poparcia i pewnego rodzaju pomocy.

Dziennik Kresowy, któremu zarzucano zaomienne pominięcie milozieniem spraw teatru, od chwili podniesienia kurtyny, w przeciwnieństwie do poprzedniego entuzjazmu, po zdaniem Komisji jest znacznie szkodliwsze dla placówki od krytycznych artykułów np. naszego pisma, wypowiedział przez usta przedstawiciela—jako zapewne ordo w sprawie teatralnej—pogląd na aktualność i pożytność materiału dziennikarskiego (widocznie pod kątem własnego punktu widzenia na tę kwestję i na poziom wymagań swych czynników) i uzalał się na zbytne ograniczenie, dzięki jednej tylko stronie pisma.

Oczywiście nad ograniczeniem dziennika w stosunku do kwestji związanych z kulturą nie tylko jego przedstawiciel ubolewa, lecz i wszyscy ci, którzy w gazecie szukają coś niecoś poza kromką polityczno—kryminalną i polemiką w kierunku przeciwnych konkursów „cnoty, spostrzegawczości” i t. p. wartości, ocenianych na odpowiednią sumę złotych polskich każda.

Przedstawiciel „Grodner Momentu” okazał się najmniej otwartym a za to najbardziej dyplomatycznym, bowiem nie wspominał ani słowem o głównej przyczynie rezerwy oraz pewnego tonu w stosunku do umiastowionego teatru, nie choiał bowiem widocznie w góry ton kulturalno—oświatowego Parnasu na jaki wzniesło pragnie nasz teatr Komisja teatralna, wprowadzać przyziemnych kwestji materialnych, związanych z utrzymaniem tej placówki z kieszeni obywateli.

Ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że pismo udziela nader ochotnie miejsca na przychylne notatki i recenzje, posuwając się nawet dalej, niż wszystkie polskie pisma, zamieszczając duże ogłoszenia teatralne bezpłatnie. Co do dalszego stanowiska gazety w stosunku do teatru, to przedstawiciel „Grodner Momentu” uzalał się go od poziomu artystycznego i kierunku kulturalno—oświatowego, w jakim podziur teatr grodzieński oraz od tej skali w jakiej kulturalno—narodowe potrzeby społeczeństwa żydowskiego, uwzględnione będą przez oiało kierownicze instytucji.

Oto mniej więcej całokształt tego punktu posiedzenia, który opiewał sprawę prasową.

Reasumując powyższe pozwolimy sobie na zastosowanie pewnego porównania dla uplastycznienia naszego poglądu na rezultat powyższej konferencji.

Była to pewnego rodzaju miniaturowa burza, a więc wyładowanie nagromadzonego zapasu napięcia,

po czem jak zwykle po burzy, nastąpi wypogodzenie i oczyszczenie atmosfery.

Zapowiedź dana prasie, przez Komisję teatralną, co do utrzymania ścisłego kontaktu, wroży jaknajlepsze rezultaty na przyszłość.

Święto Przysposobienia Wojskowego

Święto Przysposobienia Wojskowego, urządzone przez Dowództwo 20 dywizji piechoty w niedzielę 18 b. m., poprzedził kapistrzyk orkiestr wojskowych, maszerujących w sobotę od godz. 6-jej wiecz. ulicami miasta, przy pochodnicach, wraz z plutonami hufców szkółnych miejscowych szkół średnich. Ponadto przejeżdżał ulicami miasta oddział kolumny hufca Państw. Gminazjum Męskiego im. A. Mickiewicza.

Uroczystości niedzielne rozpoczęły się Mszą Św. odprawioną o godz. 10-jej rano w kościele garnizonowym przez ks. ppłuk. Tortylę, na którą przybyli wszystkie miejscowe hufce szkolne, oddział „Strzelca” oraz zawodnicy z Biłogostoku, Suwałk, Augustowa, Włocławka i Sokoła.

Po Mszy Św. wygłosił kazanie ks. ppłuk. Tortylę, który w słowach podniosłych nawoływał młodzież do dalszej pracy dla dobra odrodzonej Ojczyzny, albowiem, według słów kaznodziei, „odrodzeniem Ojczyzny odradza się naród”.

Przypomniat zebrany chwile, kiedy to w roku 20-ym, bolszewickie zaleły prawie cały nasz kraj i stali niemał pod murami jego serca—stolicy i kiedy to w pierwszym rzędzie młodzież stanęła w szeregu wojska i awent pierstauitza—stolica Ojczyzny od zagłady. Po własnie jest, według słów kaznodziei, poświęcenie się dla odrodzonej Ojczyzny—odrodzonego narodu. Młodzież jest chlubą każdego narodu, szczególnie zaś naród Polski pochłubić się może młodzieżą, gotową w każdej chwili stanąć w obronie matki—Ojczyzny. Naród odrodzenie swe zawdzięczał również młodzieży, która miode swe siły złożyła na ołtarzu Rzeczypospolitej i na każdy jej zew gotowa jest złożyć również i życie.

Po wyjściu z kościoła, raport od dowódcy całości kpt. Sontaga przyjął Dowódca O. K. III General Dywizji Berbecki, który po dokonaniu przeglądu oddziałów, ustawionych na placu kościelnym, przemówił do zgromadzonych członków przysposobienia wojskowego, wskazując na jego doniosłość oraz celo, które w krótkim czasie ma potwierdzić uchwala sejmowa, wprowadzająca na całym obszarze Rzeczypospolitej

przymusowe przysposobienie wojskowe.

Następnie gen. Berbecki zwrócił uwagę na „wielkość” dążenia naszej młodzieży do „wiedzy wojskowej, która to młodzież nie bieżąco na przymus samą „pospieszyła” do szeregów przysposobienia, wby, będąc dostatecznie wyszkoloną, w razie potrzeby mogła każdej chwili stanąć na zew Ojczyzny. Nawziska tyon, którzy pierwsi stanęli w szeregach przysposobienia wojskowego, będą zamieszczone w księdze pamiątkowej ich zakonników naukowych.

Przemówienia swe gen. Berbecki zakończył okrzykami na cześć Rzeczypospolitej i jej Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, Zwycięskiego Naczelnego Wodza dzielnej armji polskiej, jej twórcy, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz Ministra Spr. Wojsk. i przysposobienia wojskowego. Okrzyki te z wielkim zapętem po trzykroć zostały powtórzone przez młodych żołnierzy oraz zgromadzoną chwałę publiczność.

Drugi mówca Prezydent Stepniowski dziękował, w imieniu miasta, młodzieży za jej tak wielką ochotę pracy dla dobra Ojczyzny.

Po przemówieniu odbyła się defilada, prowadzona przez kpt. Sontaga, która wypadła imponująco.

Zebrał z niekłamanyim zachwytem przypatrywali się dziełnie maszerującym hufcom Państw. Gimn. Męsk. im. A. Mickiewicza, Gimn. Męsk. P. M. Szk., Szkoły Handlowej, Seminarjum Nauczycielskiego, Szkoły Rzemieślniczej oraz Konnemu hufcowi Gimn. Męsk. im. Mickiewicza.

Wszystkie oddziały maszerowały sprawnie, działo równo odbijająco takt, przy dźwiękach orkiestry.

Zapowiedziane na popołudnie zawody sportowe z powodu złej pogody nie odbyły się.

Wieczorem zespół Teatru Żołnierskiego odegrał z werwą sztukę „Porucznik i pułk”.

Przed podniesieniem kurtyny prelekcję o znaczeniu przysposobienia wojskowego młodzieży, wygłosił kpt. Białnicki.

Na zakończenie święta, po przedstawieniu, odbyła się zabawa taneczna, która przedziagnęła się kilka godzin.

Cz.

Kronika Teatr Miejski

Dzisiaj po ośmiu najniższych arcywesoła komedia w 3 aktach Heu-nequina i Vebers „Godziennic 5-aj” grana z dużym powodzeniem na naszej scenie. Naszkicowana wnióstwem przekomicznych sytuacji, tryskająca szczerym humorem, wywołuje na widowni salwy śmiechu. Gorące oklaski zbierają pp. Orlikówna, Ja-sińska, Pillati, Wytwicz-Wiohrowski, Dąbrowski, Parzycki i inni.

Sesja Sądu Okręgowego w Wolkowsku

Z dniem 20 b. m. rozpoczęła się w Wolkowsku sesja wyjazdowa Sądu Okręgowego, w skład której wchodzi sędziowie Matusiewicz i Komar. Uzupełniacie komplet będzie jeden z tamtejszych sędziów Pokoju. Oskarżenia w 90 ciu sprawach, które znajdują się na wokandzie wnióstw będzie podprokurator na powiat Wolkowski Korab-Kat-powicz. W charakterze sekretarzy wyjechali pp. Kowalewska i Żu-kowski.

Czyżby nieporozumienie?

Z wileńskich kół akademickich komunikują nam, że w swoim czasie na apel P. Macierzy Szkolnej w Grodnie, pewna liczba studentów zgłosiła swoje kandydatury na prelegentów rozjazdowych jakich władze Macierz poszukiwała. Dotąd nie-tylko usługi chętnej młodzieży uni-wersyteckiej nie zostały wykorzystane, lecz nawet nie otrzymano na swą propozycję żadnej odpowiedzi. Uniwersytecka młodzież bawiąca w czasie wakacyjnym w naszym mieście jakoby zwracała się osobiście do instruktora Macierzy p. Klimaszew-skiego z zapytaniem czy i kiedy mogą liczyć na wykorzystanie pro-pozowanych usług, na co jakoby otrzymać mieli odpowiedź, że sprawa odcyśnięta na wsiach jest rzeczą prawie niemożliwą, gdyż obecnie jest błoto, potem ludność będzie zajęta kopaniem kartofli a w końcu wypadnie śnieg. „Sądzimy, że to jedynie nieporozumienie”.

Wierłyński w Grodnie

Dzisiaj w kinoteatrze „Palace” od-będzie się koncert znanego wyko-nawcy smętnych piosenek, Wierłyń-skiego, który zapowiada zupełnie nowy repertuar nieznanych dotąd utworów.

Odnalezienie mordercy

W dniu 19. 8. r. b. policja wydobyla z Niemna w ok. wsi Pyszki zwłoki dwuletniego dziecka płci męskiej. Tegoż dnia w kilka godzin później — zwłoki kobiety z ranami na głowie. Prowadzone śledztwo dało po-żądane wyniki, udało się bowiem wykryć sprawcę mordu i otrzymał

od niego przyznanie się do popeł-nienia takiego.

Mordercą jest 25 letni Daniel

Cytko, mieszkaniec wsi Jurewiany

gm. Odelskiej pow. Sokólskiego.

Zeznał on, że zamordowana Olga

Pozenko była jego kochanką przy

wiezioną przezeń z Rosji w 22 r.

Chtopiec zaś był jego synem.

Jako przyczynę mordu podaje nie

moralne prowadzenie się kochanki

oraz brak środków na odesłanie jej

do Rosji.

Blizsze szczegóły podamy w na-

stępnym numerze.

W sprawie podatku majątko- wego

Dowiadujemy się, że celem u-latwienia ulszozenia podatku ma-jątkowego właścicielom domów, którym na zasadzie art. 66 ustawy z dn. 11 stycznia 1928 r. odroczone w swoim czasie wspomniany podatek do dn. 1-go stycznia 1928 r. Ministerstwo Skarbu rozłożyło wpła-tę przypadającej różnicy na 4 rów-ne raty kwartalne, płatne I—do dn. 15 lutego, II—do dn. 15 maja, III—do dn. 15 sierpnia i IV—do dn. 15 listopada r. 1928 bez doliczenia odsetek za odroczenia.

Powyższe ulgi będą stosowane z urzędu bez specjalnych próśb płat-ników.

Zjazd Związków Wł. Nieruchom. w Warszawie

W dniu 24 b. m. rozpoczyna się w Warszawie zjazd Zw. właśc. nier. Rzeczypospolitej. Na zjeździe poru-szone będą następujące sprawy: 1) asekuracji przemysłowej, 2) prze-a-ohowania długów przedwojennych prywatnych i w Bankach ziem-skich, 3) ustawa gminy miej-skiej, 4) ordynacja wyborcza, 5) sprawa wyborów do Rady Miej-skiej, 6) sprawa dozorców, 7) kre-dyt długoterminowy i inne.

Z Grodna na zjazd wyjeżdżają pp. adw. Zadaj i L. Załucki. Zjazd potrwa 8 dni.

Pożar

Dzisiaj w nocy o godz. 21 wy-buchi pożar w sklepie należącym do Pawłowskiego zam. przy ul. Mieszczanńskiej № 1. Przyczyna po-żaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

OGŁOSZENIA.

Francuskiego języka ndsie-ła wy-kwalifikowana nauczycielka która studjowała język francuski w Paryżu Wiadomość ul. Połstowa 1 Szuszan 31 x.

Zgubiono Książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Grodno na imię Zaimana Kamińskiego, fotografie i 40 złotych. 1-3

Szczenięta rasy Szpl. białe sprzedają. Młynarska № 14

Wyciąg

ze spostrzeżeń wojsk. stacyj meteorologicznych
O. K. III.

| | | Ciśnienie powietrza | Prędkość wiatru w m/s. | T.° najw. za dobę ubiegłą | T.° najn. za dobę ubiegłą | Stan pogody za dole ubiegłą |
|-----------|--------------------|---------------------|------------------------|---------------------------|---------------------------|-----------------------------|
| Grodno | g. 18 } dn. 21. X. | 750,4 | 5 | — | — | Przeważnie pogodnie |
| | g. 21 } | 747,8 | 2 | — | — | |
| | g. 7. dn. 22. X. | 749,2 | 2 | +1,2 | -1,0 | Dzisiaj pochmurno |
| Wilno | g. 18 } dn. 21. X. | 752,5 | 8 | — | — | Półpochmurno, |
| | g. 21 } | 749,9 | 3 | — | — | |
| | g. 7 dn. 22. X. | 751,7 | siłsza | +4,0 | -7,0 | |
| Białystok | g. 18 } dn. 21. X. | 746,4 | 8 | — | — | Dość pogodnie |
| | g. 21 } | 743,4 | 1 | — | — | |
| | g. 7 dn. 22. X. | 745,1 | 1 | +2,0 | -4,0 | |

Ciśnienie podane jest rzeczywiste—bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

Mieczysław Szydłowski
i Mieczysław Dobrucki
inżynierowie
Biuro Robót Budowlanych
i Przedsiębiorstwo Budowy
Sp. z ogr. odp.
GRODNO, **Wykonuje wszelkie** WARSZAWA
ul. Kirchowa 12. **roboty w zakres** ul. Piękna 44
budownictwa
wchodzące

ZAKŁAD FREBŁOWSKI
Heleny MEJERSONOWEJ
przy ul. Napoleońskiej, 14
czynny od g. 9 ej rano do 2 ej pp.
Zapisy w godz. od 11-ej do 1-ej pp.
Po 5-ej pp. w miesz-kaniu prywatnem przy ul. Listowskiego 34.

PALACE ulica Połstowa 36 4.
Jutro PREMIERA

Składajcie ofiary na KUCHNIĘ DOBROCZYNNOSCI